

Sygn. akt V Ca 189/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Elblągu V Wydział Cywilny Rodzinny**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Hryniewicz /spr./

Sędziowie: SO Jolanta Pietrzak

SO Ewa Nowaczyńska

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Szulc

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Ł. i małoletniego P. Ł. zastąpionego przez matkę G. Ł.

przeciwko D. Ł.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie VIII Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z siedzibą w (...)

z dnia 26 września 2013r., w sprawie VIII RC 176/13

oddala apelację.

Sygn. akt V Ca 189/13

## UZASADNIENIE

G. Ł., wniosła do Sądu Rejonowego w Iławie VIII Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z siedzibą w (...).  
pozew przeciwko D. Ł. domagając się podwyższenia od niego na rzecz dzieci A. Ł. i P. Ł. alimentów z kwoty po 125 zł  
miesięcznie (łącznie 250 zł miesięcznie) do kwoty po 600 zł miesięcznie (łącznie 1.200 zł miesięcznie).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Iławie VIII Zamiejscowy Wydział Rodziny i Nieletnich w (...) podwyższył  
należne od pozwanego alimenty do kwot po 300 złotych miesięcznie na każde dziecko, poczynając od 24 lipca 2013  
roku. Określono także w tym rozstrzygnięciu warunki płatności podwyższonych alimentów.

W pozostałej części powództwo oddalono.

Sąd I instancji rozstrzygnął także o kosztach sądowych, kosztach procesu i rygorze natychmiastowej wykonalności.

Orzeczenie powyższe było wynikiem następujących ustaleń i wniosków:

Na mocy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Nowym Mieście Lub. w dniu 28.07.2010 r. w sprawie o sygn. akt III RC 107/10 pozwany zobowiązał się płacić na rzecz powodów (wówczas małoletnich) A. Ł. i P. Ł. od dnia 01.08.2010 r. alimenty w kwocie po 300 zł miesięcznie (łącznie w kwocie po 600 zł miesięcznie).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Mieście Lub. z dnia 19.09.2011 r. w sprawie o sygn. akt III RC 130/11 podwyższono od D. Ł. alimenty na rzecz dzieci do kwot po 350 zł miesięcznie (łącznie do kwoty 700 zł miesięcznie).

Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Iławie VIII Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z siedzibą w (...). z dnia 07.03.2013 r. w sprawie o sygn. akt VIII RC 51/13 obniżono od D. Ł. alimenty na rzecz dzieci do kwot po 125 zł miesięcznie (łącznie do kwoty 250 zł miesięcznie). Wówczas w uzasadnieniu pozwu D. Ł. wskazał, że od dnia 20.07.2012 r. był bezrobotnym bez prawa do zasiłku, poszukiwał pracy na własną rękę i był bez środków do życia, a na życie pożyczał pieniądze od rodziny. Wynajmując pokój ponosił opłaty za media w kwocie około 200 zł. Z przedłożonego przez niego zaświadczenia z Powiatowego Urzędu Pracy w G. wynikało, iż status bezrobotnego posiadał on od dnia 30.01.2013 r. i pobierał on zasiłek w wysokości 80%.

D. Ł. i G. Ł. do maja 2011 r. pozostawali w związku małżeńskim, kiedy to ich małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód. Ze związku tego pochodzą powodowie A. Ł. w wieku 18 lat oraz P. Ł. w wieku 15 lat.

Do stycznia 2013 r. D. Ł. pracował w warsztacie samochodowym w G. uzyskując minimalne wynagrodzenie. Obecnie pozwany nie pozostaje w stosunku pracy, nie posiada też statusu bezrobotnego, bowiem utracił go z dniem 05.06.2013 r. z powodu niestawiennictwa w urzędzie pracy. Z wykształcenia jest mechanikiem maszyn rolniczych, ale wyuczył się też zawodu mechanika samochodowego. Z tytułu prac dorywczych uzyskuje dochód w kwocie 1.000 zł miesięcznie. Obecnie wynajmuje mieszkanie i mieszka sam nie mając nikogo – poza powodami – na swoim utrzymaniu. Miesięcznie poza alimentami ponosi następujące koszty: 350 zł opłat za mieszkanie, 300 zł tytułem spłaty zaległych kredytów zaciągniętych jeszcze w czasie trwania związku małżeńskiego z G. Ł. oraz 50 zł opłat za telefon. Obecnie szuka pracy, z urzędu pracy uzyskał dwie propozycje zatrudnienia na stanowiskach odpowiadających jego umiejętnościom w miejscowościach oddalonych od miejsca zamieszkania o około 30 km, tj. w Ł. i R. i z tego powodu pracodawcy nie przyjęli go do pracy. W okresie posiadania przez pozwanego statusu bezrobotnego Powiatowy Urząd Pracy w G. posiadał jeszcze dwie inne oferty pracy dla osób z kwalifikacjami zawodowymi mechanika samochodów osobowych, tj. w B. oraz G..

G. Ł. z zawodu licencjat administracji nadal pracuje w firmie (...) w L. na 1/4 etatu uzyskując miesięczne wynagrodzenie w wysokości 400 zł brutto (345,16 zł netto), poza tym z organów opieki społecznej uzyskuje zasiłki rodzinne w łącznej kwocie 212 zł miesięcznie, a także alimenty z funduszu alimentacyjnego zasądzone od pozwanego, nadto właściciel (...) dopłaca jej miesięcznie 5 zł do wyżywienia córki w internacie. Powódka A. Ł. kontynuuje naukę w 3 klasie LO w B. i nadal od poniedziałku do piątku mieszka w internacie. Miesięczny koszt pobytu w internacie wynosi około 274 zł, zaś miesięczny koszt dojazdu do szkoły do B. opiewa na kwotę około 100 zł, ponosi je G. Ł.. P. Ł. chodzi do 3 klasy gimnazjum w K.. W przyszłości liczyć się musi z wydatkami z tytułu korepetycji z języków obcych i matematyki, studniówki i balu gimnazjalnego oraz wycieczek szkolnych. G. Ł. legitymuje się orzeczeniem o niepełnosprawności w związku z wadą wzroku (krótkowzrocznością i astygmatyzmem), z tego powodu jest pod kontrolą lekarza okulisty płacąc za wizytę raz na pół roku 120 zł, a także nosi soczewki, co generuje miesięczny koszt rzędu 150 zł. Dzieci są zdrowe, ale również mają wadę wzroku, co wiąże się z koniecznością wymiany dla nich co pół roku szkieł (w kwocie 200 zł) oraz co rok oprawek w kwocie ok. 500 zł). Nadto A. Ł. leczy się u lekarza dermatologa i z tego powodu raz na kwartał korzysta z wizyt lekarskich płatnych po 50 zł oraz musi zakupywać leki i maści za kwotę około 100 zł miesięcznie. Wymieniona nadto korzysta z basenu w B., co wiąże się z miesięcznym kosztem rzędu 40 zł.

Sąd orzekający przywołał w rozważaniach przepis art. 128 i 138 krio cytując ich treść i utrwalony do tych przepisów komentarz i stwierdził, że w niniejszej sprawie jako punkt odniesienia w rozumieniu art. 138 kro należało przyjąć zarówno wyrok zaoczny tut. Sądu o sygn. akt VIII RC 51/13 gdzie na podstawie art. 339 § 2 kpc oparto się jedynie na twierdzeniach D. Ł. przytoczonych w pozwie oraz wyrok tut. Sądu o sygn. akt III RC 130/11.

W ocenie Sądu I instancji od daty tychże rozstrzygnięć nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu powołanego przepisu zarówno po stronie uprawnionych, jak i zobowiązanego, aczkolwiek nie tak istotna, aby uwzględnić powództwo w całości.

Sąd Rejonowy zauważył, iż na moment wydawania wyroku tut. Sądu o sygn. akt III RC 130/11, co miało miejsce w dniu 19 września 2011 r. (2 lata temu) pozwany D. Ł. uzyskiwał stałe miesięczne wynagrodzenie ze stosunku pracy w kwocie rządu 1.300 – 1.550 zł netto (nie wliczając dochodu z sezonowych prac dodatkowych), a jego miesięczne wydatki opiewały na kwotę około 650 zł. Wówczas Sąd orzekł wobec niego alimenty na rzecz dzieci w łącznej kwocie 700 zł miesięcznie. W czasie wydania ostatecznego rozstrzygnięcia w przedmiocie alimentów w dniu 07.03.2013 r., (wyrok zaoczny tut. Sądu o sygn. akt VIII RC 51/13), D. Ł. – zgodnie z jego twierdzeniami zawartymi w pozwie oraz załączonego do niego zaświadczenia z PUP w G. – pozostawał bez pracy i uzyskiwał zasiłek dla bezrobotnych, a jego miesięczne wydatki wynosiły 200 zł. Okoliczności te uzasadniały obniżenie wysokości alimentów na rzecz jego dzieci do łącznej kwoty 250 zł miesięcznie.

Obecnie pozwany wprawdzie nie posiada stałego zatrudnienia, ale podejmuje prace dorywcze, z których uzyskuje dochód w wysokości około 1.000 zł, zaś miesięczne koszty jego utrzymania (nie licząc rat zaległych kredytów) wynoszą 400 zł. Przytoczone fakty bezspornie dowodzą, iż sytuacja zarobkowa D. Ł. ulegała zmianie i obecnie jest on w stanie płacić alimenty w wyższej kwocie, niż wynika to z w/w wyroku zaocznego. Nie bez znaczenia pozostaje też okoliczność, że pozwany jest osobą zdrową, status bezrobotnego utracił z własnej winy nie stawiając się w organie zatrudnienia (jego tłumaczenia w tym zakresie, jakoby błędnie został poinformowany, nie zasługują na uwzględnienie, skoro jest on osobą dorosłą, sprawną fizycznie i psychicznie oraz mającą rozeznanie w otoczeniu i potrafiącą bronić swoich praw w toku procesów o alimenty bez pomocy pełnomocników).

Analizując sytuację zarobkową G. Ł., to nie uległa ona zasadniczej i istotnej zmianie.

Gdy się dotyczy powodów A. Ł. i P. Ł., zwiększenie ich potrzeb wynika z racji kontynuowania przez nich edukacji, a w szczególności wzrostu kosztów zakupu pomocy naukowych zważywszy na rozpoczęty dopiero rok szkolny, konieczności pobierania przez nich korepetycji oraz planowanych – koniecznych dla młodzieży w ich wieku – wydatków z tytułu zbliżającej się studniówki (A. Ł. uczęszcza przecież do 3 klasy LO) oraz balu gimnazjalnego (P. Ł. jest uczniem ostatniej klasy gimnazjum). Chociażby ostatnie z wymienionych nakładów, aczkolwiek o charakterze jednorazowym, ale istotnym dla młodych ludzi jak powodowie, nie mogą obciążać wyłącznie G. Ł., a rezygnacja z nich w ogóle w ocenie Sądu nie może być nawet brana pod uwagę.

Sąd I instancji uznał także, że spadek nabywczej siły pieniądza związany z inflacją, w konsekwencji również czynił koniecznym urealnienie kwoty alimentów należnych powodom. Ponadto jedną z okoliczności warunkujących możliwość dochodzenia podwyższenia alimentów jest sam upływ czasu, bowiem różnica wieku dzieci spowodowana upływem czasu od daty orzeczenia (ugody) określającego wysokość renty alimentacyjnej sama przez się uzasadnia wzrost potrzeb uprawnionych związanych chociażby z uczęszczaniem do szkoły.

Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu Rejonowego co do zasady zachodziły podstawy do podwyższenia alimentów na rzecz powodów.

Obowiązek utrzymania dzieci obciąża jednakże nie tylko ojca, ale oboje rodziców. Wprawdzie G. Ł. legitymuje się orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności (w związku z wadą wzroku) i pracuje w wymiarze jedynie 1/4 etatu, niemniej nie jest ona osobą niezdolną do pracy w ogóle czy pracy w wymiarze wyższym niż 1/4 etatu. Wymieniona winna także podjąć – zdaniem Sądu orzekającego – większe starania o uzyskanie wyższych dochodów zważywszy, że powodowie (jeden z nich jest już pełnoletni) nie wymagają stałej opieki.

Sąd Rejonowy podwyższył zatem alimenty na rzecz A. Ł. i małoletniego P. Ł. za okres od dnia 24.07.2013 r., tj. od dnia, w którym wniesiono pozew.

W apelacji od powyższego wyroku powodowie zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego tj art. 133§1;135§ 1 oraz 136 krio poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie ,iż zasądzone kwoty alimentów są adekwatne do możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego oraz uwzględniają potrzeby powodów, a ponadto przyjmując za podstawę wyjściową sytuację materialną pozwanego, a nie realne potrzeby powodów.

Zarzucono też naruszenie przepisów prawa procesowego tj art. 227 i 233 kpc poprzez brak wszechstronnej oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i dokonanie jego dowolnej oceny w następstwie czego Sąd I instancji dokonał błędnych ustaleń faktycznych dotyczących możliwości finansowych pozwanego i matki powodów.

Wskazując na powyższe zarzuty apelanci wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz każdego powoda alimentów w podwyższonej kwocie po 600 złotych miesięcznie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów jest oczywiście bezzasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo przywołał przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, które są podstawą prawną do domagania się podwyższenia alimentów. W szczególności trafnie uznał, że zgodnie z przepisem 138 krio zmiana zakresu obowiązku alimentacyjnego może mieć miejsce tylko w razie zmiany stosunków po stronie zobowiązanej lub stronie uprawnionej.

Jednoznacznie przy tym utrwalony jest pogląd prezentowany zarówno w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i w literaturze ,że zmiana taka musi być o charakterze istotnym.

Sąd orzekający dokonując porównania sytuacji stron od ostatniego orzekania w przedmiocie zakresu obowiązku alimentacyjnego, dokonał tego porównania od czasu wyroku z dnia 19 września 2011 roku , wyrażając jednocześnie pogląd, że wyrok zaoczny z dnia 7 marca 2013 roku „oparto tylko na twierdzeniach pozwanego”.

I choć co do zasadny stanowisko to jest słuszne i wynika z istoty wyroku zaocznego, to nie ulega żadnej wątpliwości, że stosownie do przepisu art. 138 krio w niniejszej sprawie należało dokonać porównania i ustalenia czy od czasu ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów nastąpiła istotna zmiana po którejkolwiek ze stron ,która to zmiana mogłaby skutkować podwyższeniem alimentów.

Ostatnie ustalenie alimentów na powodów w niniejszej sprawie nastąpiło wyrokiem z dnia 7 marca 2013 roku i bez znaczenia jest okoliczność, że był to wyrok zaoczny, bowiem wyrok taki ma identyczną „moc prawną' jak każde inne orzeczenie Sądu tj wyrok wydany w warunkach kiedy strona pozwana wdała się w spór, czy np. ugoda sądowa.

Strona pozwana w sprawie III RC 51/13 wiedziała o treści orzeczenia i w pełni wyrok zaoczny zaakceptowała, bowiem nie wpłynął od niego środek zaskarżenia.

Wyrok ten zapadł w dniu 7 marca 2013 roku , a pozew w niniejszej sprawie wpłynął 24 lipca 2013 roku czyli po 4 miesiącach.

Z doświadczenia życiowego wiadomo, że okres 4 miesięcy w życiu powodów to nie jest czas ,w którym może nastąpić zmiana o charakterze istotnym w zakresie usprawiedliwionych potrzeb , a ustalenia w tej sprawie okoliczność tę potwierdziły. Wszelkie potrzeby powodów w zakresie wizyt lekarskich, perspektywy korepetycji czy studniówki istniały już cztery miesiące wcześniej kiedy zapadł wyrok w dniu 7 marca 2013r

Nie zmieniło się też nic w sytuacji finansowej zobowiązanego. Wówczas nie miał dochodów , gdyż nie pozostawał w zatrudnieniu ( dysponował wyłącznie zasiłkiem dla bezrobotnych) i aktualnie nie ma zatrudnienia ,pracuje tylko dorywczo i osiąga porównywalny do poprzedniego dochód -według swoich twierdzeń- w kwocie 1000 złotych miesięcznie.

Podobnie w ogóle nie zmieniła się sytuacja matki powodów, która zarówno w dacie wydania wyroku zaocznego obniżającego alimenty, jak i obecnie pracowała w tej samej firmie na ¼ etatu, a jej dochody są takie same.

Trudno zatem oprzeć się wrażeniu, że pozew w niniejszej sprawie miał de facto zastąpić i wywołać taki skutek jak sprzeciw od wyroku zaocznego, który w sprawie III RC 51/13 nie został złożony przez stronę pozwaną.

Kwestie te w zasadzie uszły Sądowi orzekającemu, który doszedł nietrafnie do wniosku, że nastąpiła istotna zmiana stosunków i uwzględnił w części żądanie podwyższenia alimentów.

Wywody powyższe zostały przez Sąd odwoławczy poczynione w celu wyjaśnienia sytuacji faktycznej i prawnej stron, nie mogły jednakże prowadzić do prawidłowego rozstrzygnięcia, bowiem strona pozwana nie złożyła apelacji.

Oczywistym jest zatem, że w opisanej sytuacji, w niniejszej sprawie, apelacja powodów nie mogła odnieść skutku.

Jeżeli Sąd II instancji nie dopatrył się możliwości podwyższenia alimentów po 4 miesiącach od ostatniego orzekania w tej kwestii, ponieważ nie nastąpiła istotna zmiana, ani w zakresie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych, ani po stronie zobowiązanych do alimentacji rodziców, to nie może zapaść rozstrzygnięcie uwzględniające żądanie w większej kwocie, aniżeli w zaskarżonym wyroku, do czego w istocie zmierza apelacja..

Żaden bowiem zarzut apelacji nie może być uznany za słuszny.

Podnoszony spadek siły nabywczej pieniądza nie jest sam w sobie podstawą podwyższenia alimentów, dotyczy ponadto obu stron i uprawnionej i zobowiązanej, a przede wszystkim nie miał miejsca po 4 miesiącach tj od marca do lipca 2013 roku.

Naruszenie przepisu art. 136 kpc mogło być wyłącznie rozważane w poprzedniej sprawie kiedy to pozwany, a powód w tamtej sprawie domagał się obniżenia alimentów w na skutek utraty pracy. Obecnie jednakże nie jest rzeczą Sądu ustalanie powodów utraty pracy przez pozwanego, skoro prawomocnie już uznano, że sytuacja pozwanego wynikająca z tego faktu, winna prowadzić do obniżenia alimentów.

Nie jest też trafny pogląd apelanta, że drugi rodzic tj matka spełnia swój obowiązek alimentacyjny głównie poprzez osobiste starania o wychowanie dzieci. Powódka jest dorosła, większą część tygodnia przebywa poza domem w internacie, powód ma 15 lat i dzieci takie nie wymagają ciągłych czynności opiekuńczych, lecz nadzoru i wsparcia w wyborach życiowych.

Matka dzieci nie jest niezdolna do pracy w pełnym wymiarze czasu pracy

(takiego orzeczenia lekarskiego nie przedstawiono) niezależnie od schorzeń, które u niej stwierdzono praca na ¼ etatu nie wyczerpuje jej możliwości zatrudnienia i z jej wykształceniem może ona osiągnąć wyższe dochody.

Jeśli zatem – co zarzuca apelacja-Sąd orzekający nie dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, to z pewnością nie w takim zakresie jak sugeruje skarżący i nie może to prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku wskazanym przez apelanta.

Mając więc na uwadze powyższe okoliczności apelacja powodów podlegała oddaleniu stosownie do przepisu art. 385 kpc.